

WPROWADZENIE

Jakby poszukiwanie historycznego Jezusa nie było wystarczające [autor nawiązuje tu do swojej wcześniejszej książki *W poszukiwaniu Jezusa* (The Jesus Quest) – przyp. tłum.], by zaprzeć dech w piersiach, zaraz za nim podąża poszukiwanie historii życia Pawła. Na pierwszy rzut oka może się wydawać, że w tym przypadku w oczywisty sposób stoimy na bardziej twardym gruncie, ponieważ wszyscy naukowcy zgadzają się co do tego, że jest przynajmniej sześć lub siedem niekwestionowanych listów, które wyszły spod ręki samego Pawła, a może nawet jest ich więcej, podczas gdy Jezus nie pozostawił żadnych swoich pism. Leander Keck przypomina nam jednak, że „poszukiwanie informacji o Pawle jako postaci historycznej okazało się prawie tak samo skomplikowane i prawie tak samo kontrowersyjne jak lepiej znane analogiczne poszukiwanie dotyczące Jezusa”.¹

W poszukiwaniu Pawła

Zarówno ci, którzy poszukują informacji na temat Jezusa będącego postacią historyczną, jak i ci, którzy starają się zrozumieć, jaki naprawdę był Paweł, muszą zdecydować, co wywnioskować z narracji o danej osobie napisanej przez kogoś innego (w przypadku Jezusa chodzi o narrację „Ewangelii”, zaś w przypadku Pawła – narrację części *Dziejów Apostolskich*). Ciekawe jest jednak to, że chociaż w rekonstruowaniu obrazu autentycznego Jezusa nie możemy obejść się bez Ewangelii, wielu naukowców jest gotowych całkowicie pominąć obraz Pawła, jaki mamy w *Dziejach*, lub położyć nacisk na obraz Pawła znajdujący się w listach kosztem obrazu Pawła z *Dziejów*.

¹ Leander Keck, „Review Essey”, *Pro Ecclesia* 6, nr 3 (1996): 359.

Mamy cztery źródła mówiące o Pawle: (1) listy, których autorstwo Pawła jest niekwestionowane; (2) późniejsze, kanoniczne listy Pawłowe, jeśli zostały później napisane przez kogoś innego; (3) Dzieje Apostolskie oraz (4) późniejsze źródła pozakanoniczne, takie jak „Dzieje Pawła i Tekli”. Porównanie tego, jak w tych czterech źródłach informacji został przedstawiony Paweł, może być pożytecznym ćwiczeniem. W mojej ocenie jednak zasadnicze różnice, jeśli chodzi o obraz Pawła przedstawiony w każdym z tych czterech źródeł, są zdecydowanie rozdmuchane. W pismach pozakanonicznych Paweł przedstawiony jest, jak się okazuje, jako człowiek o wiele bardziej ascetyczny, jeśli chodzi o charakter, niż ten, który opisany jest w pozostałych trzech źródłach, ale poza tym, biorąc pod uwagę większość względów, opisy te są tożsame. Jeśli chodzi o obraz Pawła w Dziejach, w porównaniu z tym przedstawionym w listach, to ogólnie rzecz biorąc, jest on – jak przekonywałem o tym już gdzie indziej – dość podobny do tego, jaki wyłania się z tych listów, których autorstwo Pawła jest niekwestionowane², zwłaszcza gdy weźmiemy pod uwagę to, że Dzieje skupiają się na Pawle jako misjonarzu oraz jego wysiłkach w tym zakresie, a nie na Pawle – pastora Kościołów chrześcijańskich, co z kolei wysuwa się na pierwszy plan w listach (może z wyjątkiem Listu do Rzymian). Nie jest to przypadek, że jest jedno miejsce w Dziejach, gdzie wypowiedzi Pawła są najbardziej podobne do tych z listów – to 20 rozdział Dziejów, gdzie zapisana jest jego jedyna w całej tej księdze mowa, która skierowana jest bezpośrednio do tych, którzy dzięki niemu się nawrócili – mowa wygłoszona w Milecie.

Ponieważ sam Paweł podaje niewiele informacji biograficznych w listach, co do których jego autorstwo jest niekwestionowane, tak czy inaczej nie możemy sobie poradzić bez pewnej pomocy Dziejów. Ponieważ ogólnie rzecz biorąc, listy Pawłowe nie są w swojej tematyce autobiograficzne, błędem jest przy rekonstruowaniu obrazu Pawła jako postaci historycznej uznawanie ich za przeważające, główne źródło, i przeciwstawianie ich Dziejom. Tak jak w przypadku Dziejów listy także muszą zostać poddane krytycznym badaniom tekstu, jeśli mamy odkryć historycznego Pawła. W tym przypadku musimy wziąć pod uwagę ich epistolarny i retoryczny charakter.

Wierzę, że listy pasterskie bez względu na to, czy były napisane przez Pawła, czy przez kogokolwiek innego, nie dodają wiele do obrazu historycznego Pawła, pochodzącego z tych jego listów, co do których nie kwestionuje się jego autor-

² Zob. Ben Witherington III, *The Acts of the Apostles* (Grand Rapids, Mich.: Eerdmans, 1997), s. 430–438.

stwa, z okazjonalną pomocą Dziejów.³ Temat uczuć Pawła w odniesieniu do tego, że był uwięziony i stał przed perspektywą śmierci, został już poruszony w Liście do Filipian, a jeśli chcemy poznać jego troskę o porządek w Kościołach i strukturę przywództwa, możemy zajrzeć do 1 Listu do Koryntian 11–14. Informacji o relacjach Pawła ze współpracownikami, Tymoteuszem i Tytusem, dostarczają nam listy pasterskie, ale znów nie jest to nic na tyle oryginalnego, żebyśmy nie mogli znaleźć większości z nich we wcześniejszych listach Pawłowych, z niewielką pomocą niektórych tradycji przedstawionych w Dziejach. Jeśli chodzi o kwestie teologiczne, etyczne i społeczne, listy pasterskie nie dostarczają osobie poszukującej informacji na temat Pawła zbyt wiele takich, które byłyby zaskakujące lub nowe. Dodałbym też, że nie pokazują nam obrazu Pawła, który jest sprzeczny z tym jego obrazem, który możemy znaleźć we wcześniejszych listach Pawłowych.⁴ Biorąc to pod uwagę, zamierzam w mniejszym stopniu skupiać się na spornym materiale, natomiast planuję wykorzystywać inne źródła, jeśli to będzie konieczne, w celu potwierdzenia tego, co znajduje się w tych listach Pawła, które są jego niekwestionowanego autorstwa, oraz jako zabezpieczenie przed możliwym ich błędnym odczytaniem. Zamierzam traktować List do Kolo-san jako w wysoce prawdopodobnym stopniu Pawłowy oraz List do Efezjan jako prawdopodobnie Pawłowy, ale nie będę się na nich skupiał w tym studium.⁵

³ Łukasz mógł napisać listy pasterskie dla Pawła pod koniec jego życia lub być może później jako wspomnienia, przekazując informacje, które od niego zebrał. W świetle tej możliwości zwróc uwagę na to, że Paweł w Dziejach czasami współbrzmi z Pawłem, jaki uwidacznia się w listach pasterskich. Jeśli chodzi o rozszerzone znaczenie autorstwa w odniesieniu do listów pasterskich, zob. nawet mocno konserwatywnego komentatora, J.H. Marshalla, „Prospects for the Pastoral Epistles” [w:] *Doing Theology for the People of God: Studies in Honor of J.I. Parker*, Donald Lewis i Alister McGrath red. (Dowers Grove, Ill.: InterVarsity Press, 1996), s. 137–155. Omówienie analogii między stylem oraz słownictwem Ewangelii Łukasza a listów pasterskich znajduje się [w:] S.G. Wilson, *Luke and the Pastoral Epistles* (London: S.P.C.K., 1979). Nie jest argumentem przeciwko tym wnioskowi, że listy pasterskie nie odzwierciedlają teologii Ewangelii Łukasza, ponieważ Łukasz nie starał się sformułować własnych myśli, ale te, które przekazali mu apostołowie. Posługiwał się jednak takimi gramatyką i składnią, jakie znał, oraz używał własnego słownictwa.

⁴ Pomimo ostrych założeń Neila Elliotta, *Liberating Paul: The Justice of God and the Politics of the Apostle* (Maryknoll, N.Y.: Orbis, 1994), krytyka Elliotta ze strony Kecka jest uzasadniona, zwłaszcza jeśli porównamy podejście Elliotta z podejściem Marcjona (Keck, „Review Essay”, s. 358–359).

⁵ Forma Listu do Efezjan – wielkiego przykładu epideiktycznej retoryki, zgodnej z niektórymi cechami charakterystycznymi dla stylu azjatyckiej greki i retoryki – wyjaśnia pewne definicje względem wcześniejszych listów Pawłowych. Żaden z tych wcześniejszych nie jest zgodny z konwencjami epideiktycznej czy azjatyckiej retoryki na tak dużą skalę, chociaż pewne formalne porównania pouczające można zarysować między formą epideiktycznego przykładu z 1 Listu do Koryntian 13 a tym, co znajdujemy w Liście do Efezjan. Ponadto List do Efezjan, jak się wydaje, jest nie skierowany do jednego zboru, lecz do większej grupy odbiorców. W przeciwieństwie do większości Listów Pawła nie stara się odnieść do konkretnych problemów lokalnego Kościoła, ale jest raczej wyrazem ogólnego zainteresowania Pawła Kościołami jako całością. Należy dodać, że eklezjologiczne wnioski Listu do Efezjan stały się naturalnym fundamentem tego, co w listach pasterskich zostaje przekute w praktykę.

Moje studium ma na celu zapoznanie czytelnika z pewnymi nowymi sposobami podejścia do Pawła i jego listów, sposobami, które poszukują tego, jaki rzeczywiście był Paweł, ponieważ dyskusja dzisiaj znacząco się różni od tej z lat 40., 50. i 60. Wcześniejsze omówienia, skupiające się na porównaniu Pawła hellenistycznego z judaistycznym nadal są obecne (porównaj i zestaw *St. Paul* [Święty Paweł] A.D. Nocka z *Paul and Rabbinic Judaism* [Paweł i judaizm rabiniczny] W.D. Daviesa), ale generalnie dyskusja przyjęła nowy kierunek wraz ze wzrostem retorycznych studiów listów Pawła w latach 80. i 90. oraz wpływem pracy E.P. Sandersa i innych, w tym takich jego dzieł jak *Paul and Palestinian Judaism* [Paweł i judaizm palestyński] czy *Paul, the Law and the Jewish People* [Paweł, Prawo i naród żydowski]. Omówienie teologii Pawła lub jego świata myśli poszło w ciekawym kierunku w odpowiedzi na pracę Pawłowego Seminarium Teologicznego Towarzystwa Literatury Biblijnej (SBL Pauline Theology Seminar) w latach 80. i 90. oraz nowatorskie studia indywidualne, zwłaszcza w obszarze narracyjnego świata myśli Pawła.

Możemy zadać pytanie, czy cała kwestia poszukiwania historycznego Pawła jako indywidualnej osoby będącej człowiekiem współczesnego Zachodu nie jest niewłaściwie sformułowana. Mam zamiar zbadać tę kwestię poprzez społeczną i kulturową analizę starożytności pod względem jej wpływu na Pawła. Wnioski płynące z takiej analizy wzbudzają znaczące pytania na temat sposobu, w jaki rozumiemy starożytne osoby żyjące we wschodniej części regionu śródziemnomorskiego oraz ich relacje; na przykład powinniśmy unikać anachronicznego przedsięwzięcia, jakim jest próba dokonania *psychoanalizy* Pawła, w przeciwieństwie do analizowania jego postaci jako wytworu jego własnego środowiska społecznego. Podejście do Pawła w sposób historyczny rzuca interesujące światło na różne, kluczowe teksty Pawła – na przykład zdajemy sobie sprawę z tego, że List do Rzymian 7 prawdopodobnie *nie* jest autobiograficzną refleksją Pawła na temat jego zmagañ jako chrześcijanina bez względu na przeciwnie sugestie ze strony Lutra i jego następców na Zachodzie. Niektóre z nowszych studiów listów Pawła biorących pod uwagę ich pierwotny kontekst społeczny/retoryczny/kulturowy dotyczący środowiska wschodnich obszarów Morza Śródziemnego wydają się rzucać pewne nowe światło na poszukiwania historycznego Pawła. Jest to odpowiedni moment do tego, by rozważyć osiągnięcia niektórych z tych nowych studiów oraz nowszych podejść w studiach dotyczących Pawła.

Plan niniejszej książki można opisać w następujący sposób. Pierwszy rozdział to przegląd tła kulturowego, w którym historyczny Paweł działał. Kontynuacją tego jest dodatek na końcu książki, w którym starałem się poukładać chronologicznie szczegóły z życia Pawła. Drugi rozdział omawia to, kim Paweł był w związku z jego urodzeniem lub ponownym narodzeniem – najważniejsze i nieusuwalne fakty na jego temat – Żydem, obywatelem rzymskim, chrześci-

janinem. Rozdziały trzeci i czwarty to omówienie Pawła w świetle głównych ról, jakie pełnił – proroka i apostoła, mówcy i pisarza. Różne aspekty tego, w jaki sposób Paweł *funkcjonował* w tych podstawowych rolach, jakie pełnił – realisty i radykała, antropologa i adwokata, narratora i egzegety – są omówione w kolejnych rozdziałach. Rozdział ósmy skupia się na Pawle jako teologu i etyku, a podsumowanie tworzy to, co, mam nadzieję, jest wiarygodnym portretem Pawła.

Dokładnie dlatego, że Paweł nigdy nie twierdził, że jest Chrystusem lub Synem Bożym, ani nigdy nie był takim ogłoszony przez swoich uczniów, studium przedstawiające go jako postać historyczną musi z konieczności przyjąć w pewnym stopniu inny kształt niż studium dotyczące historyczności Jezusa. Na temat Pawła jako osoby możemy powiedzieć zarówno więcej, jak i mniej, niż jest to możliwe w przypadku Jezusa. Możemy powiedzieć więcej, ponieważ mamy o wiele więcej danych na temat Pawła niż Jezusa. Możemy powiedzieć mniej, ponieważ jego twierdzenia oraz twierdzenia na jego temat są o wiele mniej imponujące. Z tego względu książka poświęca mniej miejsca na nakreślenie dyskusji, jaka miała miejsce w literaturze pobocznej, niż miało to miejsce w przypadku mojej wcześniejszej książki, *The Jesus Quest* (1995, wyd. popr. 1997). Ta książka jest w mniejszym stopniu omówieniem całej literatury odnoszącej się do tego tematu, a w większym stopniu przeglądem tekstów zarówno podstawowych, jak i drugorzędnych, które pomogą nam stworzyć nowy, świeży oraz, miejmy nadzieję, bardziej dokładny historycznie obraz Pawła.

Mam nadzieję, że to studium dotyczące historyczności Pawła pomoże nam też, nawet jeśli pośrednio, w naszym poszukiwaniu zrozumienia Tego, o którym Paweł nieustannie mówił i pisał – Jezusa – oraz w zbliżeniu się do Niego. Te dwie postacie historyczne: Jezus oraz Paweł miały prawdopodobnie większy wpływ na kształt wczesnego chrześcijaństwa, a przez to całego chrześcijaństwa od czasów I wieku, niż jakakolwiek inna dwójka ludzi.

Listy Pawła są naszym najwcześniejszym źródłem wiedzy o Jezusie i wczesnym chrześcijaństwie. Od Pawła dowiadujemy się o tym, że wczesne chrześcijaństwo kładło ogromny nacisk na ostatni tydzień życia Jezusa – posiłek paschalny z uczniami, zdradę, śmierć i zmartwychwstanie – nacisk, który zostaje wzmocniony w Ewangeliach, napisanych później. Od Pawła dowiadujemy się, że najwcześniejsi aramejskojęzyczni chrześcijanie modlili się *Maran atha* – „Przyjdź, o Panie”. Dowiadujemy się więc przez to, że nie tylko Paweł miał silną wiarę w powtórne przyjście Jezusa.

Paweł pokazuje nam, że sednem ewangelii jest dobra nowina o Jezusie Chrystusie ukrzyżowanym, wzbudzonym z martwych i przychodzącym znowu – co później tylko zostało potwierdzone przez Ewangelie. Istnieje więc paląca potrzeba, by dowiedzieć się więcej na temat Pawła. Jest on tą osobą, która stworzyła dostępne dla nas dokumenty na temat Jezusa czy jego dotyczące, powstałe na długo przed

upadkiem Jerozolimy w roku 70. Dzięki niemu mamy najwcześniejszą wiedzę na temat Jezusa. Jeśli Jezus – postać historyczna jest dla nas ważny, tak samo powinien być ważny taki Paweł, jakim przedstawia go historia. Poszukiwanie tego drugiego jest w pewnym sensie wymaganiem wstępnym w poszukiwaniu tego pierwszego, ponieważ jeśli nie możemy ufać świadectwu Pawła, nasze nadzieje na dotarcie do prawdy historycznej o Jezusie stają się znacząco ograniczone.

Z tego wszystkiego wynika, że tym, którym zależy na wierze chrześcijańskiej w jej starożytnej i współczesnej formie, powinno szczególnie mocno zależeć na tych dwóch poszukiwaniach. Jeśli ta książka zachęci nawet kilka osób do ponownego zastanowienia się nad tym zagadnieniem, spojrzenia w nowym świetle na Pawła jako postać historyczną oraz Mistrza, któremu służył, będę zadowolony. Mogę obiecać, że to poszukiwanie nie będzie ani bezowocne, ani nudne, ponieważ postać Pawła była i nadal jest kwestionowana i kontrowersyjna, podobnie jak ma to miejsce w przypadku Jezusa.

O biografiach Pawła

Książka ta nie jest próbą napisania biografii Pawła, ale raczej analizą tego, jakiego rodzaju był on osobą. Takie życiorysy istnieją i wiele z nich ma ogromne znaczenie, jeśli chodzi o ukazywanie różnych aspektów dotyczących tego zagadkowego apostoła pogan z I wieku i jego dzieła.

Jeśli chodzi o omówienie społecznego środowiska i kontekstu, w których Paweł działał, niewiele studiów dorównuje klasycznemu studium, napisanemu przez Adolfa Deissmanna, którego angielski tytuł to *Paul: A Study in Social and Religious History* [Paweł: Studium historii społecznej i religijnej] (New York: Harper, 1957). Deissmann zdawał sobie sprawę z tego, że zrozumienie kontekstu społecznego i świata, w którym żył Paweł, często odkrywa znaczenie zawartości Nowego Testamentu. Zdawał sobie również sprawę z tego, że studium dowodów inskrypcyjnych, archeologicznych, geograficznych i literackich jest kluczowe w rekonstrukcji historycznej. Deissmann rozpoczyna swoje studium od opisu Pawła jako

Anatolijczyka (...), człowieka starożytności, *homo novus*, powstającego spośród masy nieistotnych, ignorowanego przez współczesnych mu wykształconych pogan, a jednak przeznaczanego do tego, by być czołową postacią historii świata; *homo religiosus*, jednocześnie klasyka mistycyzmu i najbardziej praktycznego człowieka spraw ziemskich; proroka i wizjonera, ukrzyżowanego dla świata w Chrystusie, a jednak na zawsze zapamiętanego jako obywatel świata i podróżujący w nim, oraz nadal kształtującego świat dzisiaj.⁶

⁶ Adolf Deissmann, *Paul: A Study in Social and Religious History*, W.E. Wilson tłum. (New York: Harper, 1957), s. viii.

Ważne jest wyjaśnienie, że Paweł *nie* był „nowym człowiekiem” w sensie kogoś, kto podniósł się z biedy i nędzy, by osiągnąć sławę i sukces. Nie powstał spośród mas, a jego greka i retoryka nie zasługują na to, by myśleć o nich jako plebejskich. To, że nie urodził się w rodzinie patrycjuszki czy należącej do grecko-rzymskiej elity, nie oznacza, że nie mógł pochodzić z jednej z wielu elit społecznych grecko-rzymskiego świata. Jednakże pomimo tego, że w swoim studium Deissmann nie docenił społecznego i literackiego poziomu apostoła, nadal podaje się ono próbie – a jego założenia są powielane ze względu na przykładanie szczególnej uwagi do szczegółów *realiów* społecznych świata Pawła.⁷

Dalsze studium, ludoząco krótkie, lecz bardzo pomocne, pojawiło się w 1938 roku i było zatytułowane po prostu *St. Paul*. Zostało napisane przez jednego z najbardziej uznanych we wszystkich dziedzinach w tamtym wieku amerykańskich naukowców – A.D. Nocka. Nock, pod wieloma względami podobny do Deissmanna, był biegły i obeznany z greckimi i łacińskimi klasykami oraz literaturą wczesnego judaizmu i wczesnego chrześcijaństwa. Można tylko marzyć o tym, by dzisiaj, w dobie nadmiernej specjalizacji, było więcej takich naukowców jak on.

Zwróć uwagę na erudycję i szczegółowe studium widoczne w tym, jak Nock porównał Pawła z innym wielkim pisarzem żydowskim z diaspyry pierwszego wieku, Filonem.

Dla Filona, tak jak dla Pawła, Stary Testament był najwyższym objawieniem nie tylko Bożej woli dla wszystkich, ale też całej mądrości, do której człowiek miał później dążyć. Zainteresowanie Filona Starym Testamentem ograniczało się jednak do Pięcioksięgu. (...) Interesowało go głównie Prawo, które w domyśle zawierało wszystko, co człowiek musiał wiedzieć o sobie i o Bogu. Nie interesowała go możliwość nagłego ustanowienia nowego porządku na ziemi. Ponadto, chociaż Filon nieustannie cytuje Stary Testament jako ostateczny autorytet, jego styl nie jest nasycony jego śladami, ale jest typową dla tego okresu filozoficzną greką. Filon zatrzymał Prawo, które Paweł odrzucił: jednakże, podczas gdy Paweł interpretował je w odniesieniu do tego, co uznawał za nieznanne wcześniej fakty, Filon (...) [odnosił] Prawo do ogólnych idei oraz psychologicznych i metafizycznych abstrakcji. (...) Filon jest spekulatywnym myślicielem, a Paweł – autorytatywnym nauczycielem. Filon okazuje niezwykle zainteresowanie współczesną i wcześniejszą greką myślą

⁷ Opisuje on swoje zadanie jako „powrót od przedstawiania takiego Pawła, jakiego obraz możemy znaleźć na kartach książek znajdujących się w naszych zachodnich bibliotekach, od zgermanizowanego, zdogmatyzowanego, zmodernizowanego i sztucznego Pawła do Pawła historycznego poprzez labirynt „paulinizmu” naszej teologii Nowego Testamentu. (...) Paweł jest zasadniczo pierwszym i najważniejszym bohaterem naszej religii. Składnik teologiczny jest w jego przypadku drugorzędny. (...) Chrystus oznacza dla niego więcej niż chrystologia, a Bóg więcej niż doktryna o Bogu. Jest o wiele bardziej człowiekiem modlitwy, świadkiem, wyznawcą i prorokiem niż uczonym egzegetą i wąskomyślnym scholastykiem” (s. 4, 6).

filozoficzną i swobodnie naśladowuje pogańskich myślicieli, jeśli ich doktryny nie były całkowicie nie do pogodzenia z tradycją żydowską; Paweł wykorzystuje jakąś ideę od czasu do czasu (...), ale to wszystko – a autorytet ludzkich nauczycieli nic dla niego nie znaczy. (...)

Dla Filona i jemu podobnych kwestią centralną jest człowiek jako jednostka, który z Bożą pomocą i dzięki Bożej mocy w świecie oraz Bożej gotowości do przyjęcia upamiętania musi starać się dążyć do tego, by osiągnąć taką pozycję, do jakiej jest zdolny. Pozycja ta jest wyrazem duszy jako czegoś nieśmiertelnego. (...) Paweł reprezentuje starszy, niezhellenizowany pogląd żydowski – interesował się narodem, a nie jednostką. To była stara nadzieja Izraela, a nie nieśmiertelność duszy. (...) Aktualny wszechświat był dla Filona objawieniem Boga, a dla Pawła był w najlepszym razie nieistotny. Paweł uważał, że miały powstać nowe niebo i nowa ziemia, a zbawienie wybranej jednostki było związane ze zbawieniem wybranych jako całości. Paweł mówi z pełną pasją szczerością, że byłby gotów stracić swoje własne zbawienie, jeśli tylko jego lud, naród żydowski, mógłby być dzięki temu zbawiony [Rz 9,3]. To stwierdzenie byłoby w dużej mierze niezrozumiałe dla Filona.⁸

Jak zwykle spostrzeżenia Nocka są przenikliwe, zwłaszcza w ostatnim wniosku dotyczącym tego, jakiego rodzaju osobą był Paweł, w przeciwieństwie do tego, co byśmy nazwali „indywidualizmem”. Będę miał więcej do powiedzenia na ten temat w trakcie tego studium. Praca Nocka przypomina nam, że nie wszyscy starożytni byli tacy sami, jeśli chodzi o ich osobowość, i co ważniejsze, starożytni zazwyczaj w znaczący sposób różnili się od współczesnych pod względem tego, skąd czerpali swoje poczucie tożsamości.

Z bardziej współczesnych biografii Pawła kilka można polecić do mniejszego lub większego stopnia. Studium F.F. Bruce’a, *Paul: Apostle of the Heart Set Free* [Paweł: Apostoł wyzwolonego serca]⁹ to nadal najlepsze studium autorstwa konserwatywnego naukowca, który jest gotów wziąć pod uwagę, że po wypuszczeniu Pawła z aresztu domowego w Rzymie w 62 roku w jego życiu był jeszcze pewien okres, który poświęcił na służbę. Chociaż nie jest to tak naprawdę biografia Pawła, praca ta, *Paul: An Introduction to His Thought* [Paweł: Wprowadzenie do jego myśli] C.K. Berretta,¹⁰ jest bardzo pomocna ze względu na jej klarowność oraz z tego powodu, że łączy w sobie analizę biograficzną i teologiczną. Jest to wynik trwającego przez całe życie studium na temat Pawła autorstwa tego, który był nazywany największym badaczem Nowego Testamentu w anglojęzycznym świecie XX wieku.

⁸ A.D. Nock, *St. Paul* (London: Thornton Butterworth, 1938), s. 237–241. Słowo „człowiek” jest tutaj użyte w uniwersalnym znaczeniu.

⁹ F.F. Bruce, *Paul: The Apostle of the Heart Set Free* (Grand Rapids, Mich.: Eerdmans, 1977).

¹⁰ C.K. Barrett, *Paul: An Introduction to His Thought* (Louisville, Ky.: Westminster John Knox, 1994).

Bardziej współcześnie ukazały się trzy znaczące dzieła, godne wzmianki, autorstwa dwóch badaczy Nowego Testamentu oraz jednego historyka starożytności. Książka *Paul: A Critical Life* [Paweł: Życie o wyjątkowym znaczeniu], której autorem jest Jerome Murphy-O'Connor,¹¹ ukazuje wielki zasób wiedzy oraz uwagę poświęconą szczegółom historycznym, która nie zawsze cechuje osoby zajmujące się analizą świata myśli Pawła, w mojej ocenie jednak jest w kilku miejscach obciążona eklektyzmem. (1) Autor w zbyt dużym stopniu skłania się ku trendowi rewizjonizmu chronologicznego, zapoczątkowanemu przez Gerda Luedemanna i innych, zwłaszcza przy omawianiu okresu między 30. i 40. rokiem życia Pawła, oraz za bardzo stawia na teorię uwięzienia w Efezie.¹² (2) Jest nadmiernie oddany rozbirowi listów Pawła, wliczając w to 1 List do Tesaloniczan oraz List do Filipian, bez wystarczającego uzasadnienia.¹³ (3) Za dużo wagi przykładu do czasu spędzonego przez Pawła w Tarsie, ignorując fakt, że jedyne źródło, które mamy na ten temat, Dzieje, mówi, że Paweł tam nie dorastał. (4) W niewytłumaczalny sposób próbuje przekonywać, że 2 List do Tymoteusza tak bardzo różni się od innych listów pasterskich pod względem stylu i treści, że można go uznać za Pawłowy, podczas gdy dwóch pozostałych nie można. Myślę, że słusznie przekonuje co do tego, że *treść* 2 Listu do Tymoteusza jest Pawłowa, jednakże styl i słownictwo, które dzieli ten list z pozostałymi listami pasterskimi, świadczy o wspólnym autorze wszystkich trzech. Pomimo tych uwag krytycznych praca Murphy'ego-O'Connora zasługuje na to, by zostać uznana za współczesny punkt odniesienia, na podstawie którego powinny być oceniane inne studia dotyczące życia Pawła. W drobiazgowy sposób odnosi się do kwestii historycznych, chronologicznych i retorycznych oraz w znaczącym stopniu oddaje świat myśli Pawła.¹⁴

Drugie z tych studiów to *Paul Between Antioch and Damascus* [Paweł pomiędzy Antiochią i Damaszkiem], którego autorem jest znawca Nowego Testamentu Martin Hengel oraz jego współpracownica Anne-Maria Schwemer. Tak jak poprzednia praca Hengela, *The Pre-Christian Paul* [Paweł przedchrześcijański],¹⁵

¹¹ Jerome Murphy-O'Connor, *Paul: A Critical Life* (Oxford: Oxford University Press, 1996).

¹² Zob. krytykę tego ze strony Martina Hengela i Anny-Marii Schwemer [w:] *Paul Between Damascus and Antioch* (Louisville, Ky.: Westminster John Knox, 1997), s. 135–150.

¹³ Deissmann (*Paul*, s. 16) miał powiedzieć na temat takiego ćwiartowania listów Pawła: „Sto pieć, do jakiego listy Pawła musiały niewinnie cierpieć raz za razem w dziewiętnastym [a ja bym dodał, że nawet bardziej w dwudziestym] wieku, jest znaczącą częścią jego męczeństwa: „Trzy razy byłem chłostany, raz ukamienowany, trzy razy rozbił się ze mną okręt”.

¹⁴ Pouczające jest tu porównanie tej pracy [z:] *Paul: Apostle to the Gentiles* J. Beckera (Louisville, Ky.: Westminster, 1993), które to dzieło z pewnością mogłoby być częścią tego przeglądu życiorysu. Ogólnie jednak chociaż Becker ma nieznaczną przewagę w kwestiach teologicznych, Murphy-O'Connor jest silniejszy w kwestiach historycznych, społecznych i retorycznych.

¹⁵ Martin Hengel i R. Deines, *The Pre-Christian Paul* (Philadelphia: Trinity, 1991).

jest to skarbnica szczegółowych informacji mających na celu osadzenie jednego z okresów życia Pawła we właściwym kontekście historycznym. Nie jest to, oczywiście, „życie Pawła” w szerokim tego słowa znaczeniu z powodu krótkiego okresu, którego ta praca dotyczy. Można się domyślać, że Hengel musiałby napisać przynajmniej trzy czy cztery tysiące stron uważnej argumentacji, by poradzić sobie z „życiem Pawła”. Możemy być wdzięczni za 530 stron „ukrytych lat”! Mimo wszystko w tej pracy otrzymujemy raczej jednoznaczny obraz poglądów Hengela na temat tego, którego nazywa „drugim założycielem chrześcijaństwa”.¹⁶

W końcu należy wspomnieć o książce *Paul: The Mind of the Apostle* [Paweł: Umysł apostoła] A.N. Wilsona.¹⁷ Wilson nie jest specjalistą z zakresu Nowego Testamentu, ale jest obeznany z pewnym zakresem literatury. Jego silną stroną jest szeroka wiedza na temat historii starożytnej, której używa w wymowny sposób. Pierwszy rozdział, dotyczący Nerona i tła wczesnego chrześcijaństwa, jest pod pewnymi względami pouczający. Jednakże poza faktem, że Wilson nie zna dużej części literatury Pawłowej, czytelnik wyczuwa znaczący brak sympatii do poglądów Pawła na różne tematy (jest uznawany za błyskotliwego, lecz udręczonego mistyka i w pewnym momencie zostaje nawet powiedziane, że ma nietscheański umysł), co wypacza diagnozę. Co jest być może zaskakujące w przypadku historyka starożytności, Wilson wpada w pułapkę dokonywania oceny Pawła tak jakby Paweł był postacią współczesną, którą należy oceniać z perspektywy współczesnych kryteriów psychologicznych i społecznych.

Tak naprawdę, jeśli można wysunąć jakąś ogólną krytykę względem większości poza tym pomocnych i ważnych studiów,¹⁸ to z pewnością będzie to to, że nie udaje im się odnosić do Pawła jako osoby żyjącej w starożytności na obszarze śródziemnomorskim. Moim zamierzeniem w tym studium jest podjęcie znaczącego wysiłku, by znaleźć rozwiązanie tego anachronizmu. Praca ta ma na celu podważenie założeń poczynionych przez wielu współczesnych, że „Paweł jako człowiek był generalnie taki jak ja”. Stwierdzenie to jest w oczywisty sposób fałszywe w takim stopniu, w jakim każdy człowiek jest wytworem konkretnego środowiska, kultury, grupy językowej, wykształcenia oraz wychowania społecznego i religijnego. Niniejsze studium będzie starało się pokazać to, w jakim stopniu założenie to jest w przypadku Pawła fałszywe.

¹⁶ Hengel i Schwemer, *Paul Between Damascus and Antioch*, s. 309. Ta ocena w znaczącym stopniu różni się od tej, według której Paweł był po prostu założycielem chrześcijaństwa, w związku z czym można uznać, że zniekształcił prostą wiarę żydowska dotyczącą Jezusa.

¹⁷ A.N. Wilson, *Paul: The Mind of the Apostle* (New York: Norton, 1997). Zob. mocną krytykę ze strony N.T. Wrighta, *What Saint Paul Really Said* (Grand Rapids, Mich.: Eerdmans, 1997).

¹⁸ Jak pokazuje wcześniejszy cytat z Nocka, był on świadomy traktowania Pawła jako współczesnego indywidualisty.